

Małgorzata Pietkiewicz

PRASA WOLNOMULARSKA W POLSCE PO 1945 ROKU

FREEMASON PRESS IN POLAND AFTER 1945

Tematyka ruchu wolnomularskiego jest niezwykle popularna, pojawiające tytuły w kraju i za granicą mają za zadanie wyjaśnić tajniki najbardziej „tajemniczego” ruchu na świecie. Czy rzeczywiście jego tajemnice są tak skrzętnie ukrywane? Na pozór wydaje się to być tajna organizacja, zrzeszająca wysokich urzędników państwowych, pracowników naukowych, członków rządu oraz prezesów koncernów o wielomiliardowych przychodach. Z czysto naukowego podejścia jest to stowarzyszenia osób szukających dróg samodoskonalenia się o charakterze filozoficznym. Ludwik Hass, jeden z najbardziej znanych znawców tematu, tak przedstawia „sztukę królewską”: „Wolnomularstwo nowożytne, nazwane u nas masonerią (od nazwy francuskiej franc-maçonnerie, stąd pochodzi się ludowe *farmazon*), określa siebie dokładniej, jako wolnomularstwo symboliczne bądź filozoficzne. W europejskim kręgu cywilizacyjnym jest ono chyba najstarszą świecką dobrowolną strukturą organizacyjną i szerokim nurtem ideowym czy duchowym. Jednym z takich w dziejach ludzkości, które materializowały się w ponadnarodowych związkach tajnych czy tylko zamkniętych, tj. przynajmniej formalnie niedostępnych dla osób nie będących członkami organizacji”¹. Z kolei u Leona

¹ L. Hass, *Masoneria polska XX wieku. Losy, loże, ludzie*, Warszawa 1993, s. 9.

Chajna, który uważany jest za prekursora publikacji o wolnomularstwie, spotkać można następujące wyjaśnienie: „Wolnomularstwo jest instytucją o charakterze filozoficznym i społecznym, która stawia sobie za cel – pracę dla ludzkości. Pracę tę rozumie ono w sensie dwojakim: intelektualnym i materialnym. Pierwsza skierowana jest na wewnątrz i ma na celu doskonalenie moralne oraz kształcenie swych członków, druga polega na miłosierdziu i filantropii oraz na wszczepianiu w społeczeństwie zasad braterstwa i miłości powszechnej [...]”². Z pewnością Kościół katolicki, który od 1738 roku wypowiada się krytycznie wobec ruchu, zaprotestowałby wobec wyżej postawionego stwierdzenia, usiłując przekonać czytelnika o demonicznym charakterze „sztuki królewskiej”.

Funkcjonowanie łóż wolnych mularzy miało rację bytu przede wszystkim na terenie Anglii, gdzie styl gotycki w architekturze dominował znacznie dłużej niż gdzie indziej, głównie w budownictwie kościelnym. Zmiany nie ominęły i Wysp Brytyjskich, przyszły jednakże później niż na kontynencie. Kiedy już ów proces przekształcania się społeczeństwa feudalnego w burżuazyjne (od początku XVI) zawitał na wyspach, zaczął toczyć się o wiele szybciej niż w innych krajach Europy. Spowodowało to głównie zmiany społeczne i upadek dotychczasowych norm moralno-obyczajowych. Równocześnie pojawiła się nowa sytuacja religijna – pluralizm wyznań chrześcijańskich. Doprowadziło to do relatywizacji wiary chrześcijańskiej, podpory moralnej dotychczasowego świata. Wszelkie te zmiany religijne, społeczne, ekonomiczne doprowadziły do chaosu w społeczeństwie. Tworzenie nowych norm etycznych, kształtowanie się nowej obyczajowości doprowadziło do powszechnej niepewności. Dlatego część społeczeństwa, szukając dróg wyjścia z sytuacji, zaczęła oglądać się na, już praktycznie nieistniejące, loże wolnomularskie. Były one swego rodzaju ostoją dawnych tradycji i księgą twardej zasad etyczno-moralnych oraz solidarności społecznej. Niewąt-

² L. Chajna, *Polskie Wolnomularstwo 1920–1938*, Warszawa 1984, s. 18.

pliwie autorytetu placówkom dodawały pogłoski, że są depozytariuszami odziedziczonych po starożytności wielkich i odważnych tajemnic. Główne zainteresowanie lożami wolnomularskimi nastąpiło w tej części społeczeństwa, dla której nie było miejsca na wytworzonych zabawach na dworze królewskim. Do tej grupy należała szlachta bez ziemi bądź z niewielkim majątkiem i bez tytułu, gdyż tylko pierwородny syn dziedziczył majątek i tytuł. Niewiele ich łączyło z typowymi kupcami czy rzemieślnikami, nie łączyła ich troska o chleb, toteż we własnym kręgu spotykali się w gospodach, powstających też nowych klubach, stowarzyszeniach naukowych i literackich. Ta część społeczeństwa wstępowała również do loż wolnomularskich, które wydawały swoje ostatnie tchnienie. Uczestniczyli w obrzędowości, przywdziewając symboliczne fartuszki. Byli jednak wolnomularzami „przyjętymi”. W większości to ludzie wyznający oświeceniowy racjonalizm w świecie, w którym panował fundamentalizm religijny bądź polityczny. Nacisk ten sprawił, że loże wolnomularskie zaczęły sprawować funkcję klubów spotkań typowo towarzyskich. W swoim zaufanym kręgu dyskutowali na tematy religijne, naukowe czy obyczajowe. Spotykali się tutaj ludzie nie tylko innych wyznań, ale również różnych narodowości. Symbolika i obrzędowość typowych loż wolnomularskich służyła ludziom do zachowania tajemnicy. Ponadto zastępowała składnik (element) kultu religijnego. Zmiany wśród uczestników loż wolnomularskich spowodowały zmiany w nazewnictwie. Wolnomularz przestał być rzemieślnikiem, stał się raczej symbolem loży symbolicznej, wyznacznikiem określonego systemu poglądów i wartości. Wolnomularstwo stało się odpowiednikiem pewnego nurtu, które miało na celu samodoskonalenie oraz tolerancję, rozumianą jako poszanowanie poglądów każdej innej osoby, nawet, jeśli samemu mamy inne zdanie. Z takim podejściem wiązał się humanitaryzm, rozumiany jako szacunek dla godności ludzkiej. Humanitaryzm wiązał się bezpośrednio z pojmowaniem drugiego człowieka jak brata, nie ocenianiem ludzi pod kątem socjalnym. Zakończeniem formalnym takiego sposobu myślenia stał

się rok 1717, a dokładnie dzień św. Jana Chrzciciela, patrona większości łóż wolnomularzy operatywnych. 24 czerwca 1717 roku trzy loże londyńskie i jedna w Westminsterze powołały Wielką Lożę Londynu i Okolic. Wybrano również przewodniczącego tej organizacji. Centralny wątek Świątyni Salomona, który stanowił dla wolnomularzy operatywnych ideał budowli – domu bożego, znalazł teraz inny wymiar. Świątynia Salomona stała się dla nowego wolnomularstwa spekulatywnego tworzeniem budowli niematerialnej „Świątyni Ludzkości”. Miała to być działalność zmierzająca do utworzenia harmonijnego społeczeństwa. Wraz z taką metamorfozą centralnego wątku, nowe znaczenie znalazły również wątki poboczne. I tak na przykład praca nad nieociosanym kamieniem, który przeradza się w idealną bryłę geometryczną, nie oznaczała już pracy nad idealnym kształtem powstającej budowli, lecz stała się synonimem pracy człowieka nad samym sobą, wysiłkiem doskonalenia się. Symboliczne znaczenie nadano również narzędziom murarskim. Pion murarski oznaczał prawo moralne, kątownica – gorliwość i wierność, kielnia – łagodność wobec bliźniego. Młotek z kolei stał się przypomnieniem sumienia. Emblematy, które znajdowały się na fartuszkach wolnomularzy operatywnych, wzbogacano coraz bardziej, przez co stawały się coraz wytworniejsze. Zachował się również trójpodział na uczniów, czeladników i mistrzów. Zgodnie z wymogami ówczesnej Anglii członkiem łóż masonskich mógł być jedynie mężczyzna, tak jak to bywało we wszystkich klubach towarzyskich. Skromnie wyposażone pomieszczenia lożowe upiększono a ceremoniom nadawano coraz wznioślejszy ton, włączano tam motywy zaczerpnięte z mitów starożytnych, literatury antycznej, jak i Pisma Świętego, i utworów mistyków. Centralne miejsce zajmowała sala posiedzeń obrzędowych loży, zwłaszcza Wielkiej Loży. Od tego momentu rozwój wolnomularstwa w Europie postępował szybko. W ciągu kilku lat ruch zagościł m.in.: w Hiszpanii (1728), Ameryce (Filadelfia 1731), Hamburgu (1733), Niderlandach (1734), Szwajcarii (1736), w roku 1721 założono pierwsze loże w Polsce i Austrii, a niemal trzydzieści lat później

zainaugurowano działalność loży rosyjskiej (1750)³. Po utworzeniu w 1717 roku Wielkiej Loży zaczęły się do niej przyłączać kolejne, zarówno te nowo powstające, stołeczne i z innych terenów kraju. Niedługo później Wielka Loża Londynu i Okolic zmieniła swoją nazwę na Wielką Lożę Anglii. Zasady organizacyjne i ideowe Loży przyjęte w 1723 roku wydano drukiem, nazwano ją Konstytucją Wolnych Mularzy, powszechnie nazywaną później Konstytucją Andersena od nazwiska jej redaktora.

Głównym zagadnieniem jest tu ukazanie rozwoju prasy wolnomularskiej w jednym z państw, gdzie zainstalowana została loża wolnomularska. Wraz z rozwojem wolnomularstwa rozwijała się prasa z nim związana. Obecnie jednakże czasopisma funkcjonujące na rynku wydawniczym w Polsce pełnią odmienną rolę niż w czasach wcześniejszych. Rozwój elektroniki, informatyki i światowego Internetu pozwala współczesnej prasie przedstawić swoje ideały już nie tylko ograniczonej liczbie zainteresowanych, lecz niezliczonej liczbie osób, które codziennie odwiedzają stworzoną do tego celu stronę internetową⁴, poświęconą w całości myśli „sztuki królewskiej” i przedstawiającą w wersji elektronicznej kolejne numery prasy specjalistycznej.

Pierwsze wolnomularskie publikacje pojawiły się w 1735 roku w Anglii. Pierwszym periodykiem był „The Free Mason`s Pocket Companion”. Dwa lata później w Niemczech wydawano wychodzące pod tym samym tytułem czasopisma „Der Freimaurer”. Inauguracja pierwszego miała miejsce w Hamburgu w 1737 roku, druga w Lipsku w 1738 roku. Badacze tematyki prasy wolnomularskiej dzielą ją na oficjalne biuletyny wielkich łóż, na niezależne pisma historyczno-

³ Szerzej na temat rozwoju łóż: R. Gervaso, *Bracia przekłęci. Historia masonerii*, Warszawa 2005.

⁴ Funkcjonują dwie strony internetowe pisma wolnomularskiego. Pierwsza znajduje się na platformie Wielkiej Loży Narodowej Polski: www.wlnp.pl/arsregia, druga z kolei stanowi nową oddzielną stronę www.arsregia.pl. Drugi z periodyków wydawanych w Polsce powiązany z Wielkim Wschodem „Wolnomularz Polski” dostępny jest na następującej stronie www.wolnomularz.pl

-literackie oraz całorocznie almanachy⁵. Rozwój poszczególnych ośrodków w Europie i Ameryce Północnej stawia polską prasę wolnomularską w niezbyt korzystnym świetle, poza drukami, które wydawały Wielka Loża Narodowa Polski (WLNP), do końca XX wieku niezależne czasopisma nie ukazywały się. Choć wolnomularze współpracowali na przestrzeni dziejów z kilkoma pismami, sami nie stworzyli periodyku wolnomularskiego. Wielka Loża w swym największym rozkwicie, dwudziestolecia międzywojennego nie może pochwalić własnym piśmem. W tym okresie WLNP dotowała jeden z periodyków warszawskich zatytułowany „Epoka”, który pierwotnie nosił nazwę „Nowy Kurier Polski”. Ukazywał się on od 1926 roku. Na jego łamach ukazywały się artykuły pozytywnie przedstawiające wolnomularstwo i jego zaangażowanie w kształtowanie dziejów Polski. Dziennikarze–masoni, kwestionowali na jego łamach tezy Stronnicstwa Narodowego i klerykałów. W sposób niezwykle dyskretny przedstawiano również stanowisko Wielkiej Loży Narodowej Polski wobec sytuacji w kraju.

Wielka Loża Narodowa wydawała również nieregularnie „Komunikaty”, które przeznaczone były przede wszystkim do użytku wewnętrznego placówek i w całości poświęcone były myśli wolnomularskiej. Zawierały one najczęściej informację o bieżącej działalności loż, teksty uchwał, korespondencję między poszczególnymi lożami w kraju i za granicą. Podobne „Komunikaty” wydawało Wolnomularstwo Zjednoczone, o obrządku mieszanym. Na przełomie kwietnia i maja 1934 roku ukazał się w nakładzie tysiąca egzemplarzy pierwszy w dwudziestolecu, wolnomularski propagandowy druk zatytułowany „Wolnomularstwo w świetle encyklopedii”, który w 1989 roku ukazał się nakładem Centrum Wydawniczo-Handlowego. Otwierał ją spis wybitnych wolnomularzy. Kiedy polscy emigranci znaleźli się nad Sekwaną, gdzie stworzyli lożę polską, tuż przed II wojną świa-

⁵ Głównymi ośrodkami wydawniczymi były, oprócz Anglii i wspomnianych Niemiec, Austria, częściowo Szwajcaria, Ameryka Północna i Francja.

tową, dopiero jednak od 1971 roku przy placówce w Paryżu był wydawany nieregularnie „Biuletyn”, w którym zamieszczano wiele informacji dotyczących polskich wolnomularzy za granicą.

Po okresie milczenia w prasie krajowej zaczęły pojawiać się ataki na „sztukę królewską”, nagonka dotyczyła również, powstałej w Paryżu loży „Kopernik”. W latach 1980–1981 kolportowano w Warszawie i innych większych miastach ulotki formalnie nielegalne, oskarżające wspomnianą placówkę o sprawczą rolę w rozwoju wydarzeń bieżących i pobudzanie do powrotu „kapitalizmu syjonistycznego”. Ataki powtarzano na łamach wydawanego przez PAX „Słowa Powszechnego” oraz dość systematycznie w tygodniu „Rzeczywistość”. Oficjalnym ośrodkiem „antywolnomularstwa” było Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald”. Od 1983 roku zaczęły ukazywać się nielegalne wydawnictwa o charakterze antywolnomularskim. Przede wszystkim należało do nich wydawnictwo Instytutu Dokumentacyjno-Wydawniczego Polska Myśl Narodowa, podpisana Jan Wala, zatytułowana *Grabarze Polski cz. I. Wstęp do badań masonerii W PRL*.

Po obradach „okrągłego stołu” i czerwcowych wyborach 1989 roku, coraz częściej w prasie zaczęły ukazywać się informacje o wolnomularstwie. Przełomowym wydarzeniem było wystąpienie 6 września 1992 roku w głównym wydaniu wiadomości TV, Tadeusza Gliwica, który poinformował o wskrzeszeniu Wielkiej Loży Narodowej Polski. Wywiad telewizyjny zawierał również informacje o współczesnych stosunkach Kościoła katolickiego i wolnomularstwa, które przedstawił Jan Winczakiewicz.

We wrześniu 1992 roku powstało pierwsze pismo poświęcone masonerii, zawierające bieżące dane z życia środowisk wolnomularskich w kraju i za granicą, jak również nie publikowane wcześniej materiały źródłowe na temat masonerii polskiej i światowej. Pismo nosiło tytuł „Ars Regia – czasopismo poświęcone myśli i historii wolnomularstwa”. Należy on do tematycznych periodyków o naukowym charakterze. Pierwszy numer był dotowany przez Komitet

Badań Naukowych⁶. Strona internetowa „Ars Regii” informuje jednak o wznowieniu periodyku. Najnowsze wydanie będzie czasopiśmie, które planowano wydać jeszcze w 2001 roku.

W lecie 1993 roku światło dzienne ujrzał „Wolnomularz Polski” z podtytułem – Pismo Przyjaciół Sztuki Królewskiej, a jego sentencją było hasło rewolucji francuskiej „Wolność – Równość – Braterstwo”. Warto również wspomnieć o próbie wydawniczej Obrządku Mieszanego, w listopadzie 1999 roku ukazał się, jak do tej pory pierwszy i ostatni numer „Biuletynu DH”. Od 2004 roku ukazuje się również „Red Mountain Pass” kwartalnik związany z zakonem The Hermetic Mystic Order Of Red Mountain Pass Babylon. I na koniec nie można zapomnieć o emigracyjnym Biuletynie „Społeczność Wolnomularzy Polskich”, wydawanym w Paryżu od 1971 roku, ukazującym się nieregularnie.

BIBLIOGRAFIA

- Chajm L., *Polskie Wolnomularstwo 1920–1938*, Warszawa 1984.
Gervaso R., *Bracia przekłęci. Historia masonerii*, Warszawa 2005.
Chajm L., *Polskie wolnomularstwo 1920–1938*, Warszawa 1984.
Chajm L., *Wolnomularstwo w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1975.
Hass L., *Masoneria polska XX wieku. Losy, loże, ludzie*, Warszawa 1993.
Hass L., *Sekta farmazonii warszawskiej. Pierwsze stulecie wolnomularstwa w Warszawie (1721–1821)*, Warszawa 1980.
Hass L., *Świat wolnomularski: konkrety (lata trzydzieste – lata czterdzieste XX wieku): geografia, liczebność, odtamy, nurty, ponadpaństwowe porozumienia i organizacje. T. 1, Trudne czasy 1932–1945*, Łowicz 2004.
Hass L., *Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII i XIX wieku*, Warszawa 1982.
Hass L., *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821–1999: słownik bibliograficzny*, Warszawa 1999.

⁶ Ostatni ukazał się w 2000 roku, należy przypuszczać, że pismo zawieszono z powodu problemów finansowych.

Hass L., *Zasady w godzinie próby. Wolnomularstwo w Europie Środkowo-Wschodniej 1929–1941*, Warszawa 1987.

FREEMASON PRESS IN POLAND AFTER 1945

SUMMARY

Masonry was established along with the opening on 24th June 1717 the Grand Lodge of London and areas. That event led to the migration of “royal art” on new territory within the next twenty years. In 1721 the first lodge was created in Poland, it was called “Czerwone Bractwo” . That progress also allowed to open the first freemasonry periodicals. In that way in 1735 “The Free Mason’s Pocket Kompanion” was published in England. Two years later “Der Freimaurer” was printed in two German cities. In Poland the first freemasonry periodical appeared at the end of twenty century. The magazine was called “Ars Regia”. This periodical is devoted to the ideology and the history of freemasonry. It belongs to the scholarly publication. The second magazine is “Wolnomularz Polski” ‘which has been printed since 1993. The subtitle of this periodical is: Pismo Przyjaciół Sztuki Królewskiej, and its maxim was the French revolution watchword: “Freedom – Equality-Brotherhood”.